

Policja z USA prawie dwa lata zatajała zastrzelenie 15-letki

3 kwietnia 2024

W 2022 roku kalifornijska policja zastrzeliła 15-letnią Sawannę Graziano. Szeryf twierdził, że miała na sobie sprzęt taktyczny i hełm, na nagraniu nie widać tego dokładnie. Przez niecałe dwa lata komisariat ukrywał nagrania ze zdarzenia – aż do teraz.



We wrześniu 2022 roku Sawanna Graziano została porwana przez swojego ojca. Ten zamordował jej matkę oraz postrzelił mężczyznę z dzieckiem przed szkołą. 26 września oficjalnie wszczęto poszukiwania dziewczyny. Następnego dnia policja otrzymała telefon: widziano Sawannę oraz samochód jej ojca na stacji benzynowej. Wkrótce rozpoczął się pościg i zatrzymanie pojazdu porywacza. Wtedy właśnie doszło do tragedii.

Według oficjalnej wersji Sawanna Graziano miała na sobie taktyczne wyposażenie, po wyjściu z samochodu biegła w stronę policjantów, przez co ci w obliczu zagrożenia otworzyli ogień. Pojawiło się też tłumaczenie, że to być może ojciec zastrzelił dziewczynę. Taka byłaby znana nam wersja wydarzeń gdyby nie to, że dziennikarz Joey Scott uzyskał nagrania ze zdarzenia.

Gdy przyjrzymy się nagraniom, od razu staje się jasne, dlaczego policja nie chciała ich publikować. Są one dowodem na to, że policja mijała się z prawdą. Z filmu z helikoptera oraz nagrań dźwiękowych (policjanci nie mieli kamer) wynika, że funkcjonariusze zwyczajnie zastrzelili nieuzbrojoną dziewczynę.

Po zatrzymaniu pojazdu porywacz zaczął strzelać w kierunku

radiowozów. W tym czasie policjanci instruowali Sawannę, co ma robić. Zgodnie z ich poleceniami, wyszła z pojazdu i powoli zbliżała się w ich kierunku. Po chwili została zastrzelona. Z nagrania audio jednoznacznie wynika, że strzelali policjanci. Sawannę przewieziono do szpitala, gdzie stwierdzono jej zgon. Porywacz także został postrzelony i zginął na miejscu.

Amerykańska policja, delikatnie mówiąc, ma problemy z wizerunkiem. Nadmierna przemoc, nadużycia i poczucie wyższości to jedne z głównych zarzutów, jakie kierują wobec funkcjonariuszy obywatele USA. Dzięki rozprzestrzenianiu się informacji za pośrednictwem mediów społecznościowych bardzo wyraźnie ujawniły się także trudności związane z kondycją psychiczną policjantów.

Niedawno w internecie wywołał śmiech nagrania, na którym policjant, przestraszony opadającym żołędziem (myślał, że to strzał z tłumika), wystrzelił cały magazynek w samochód „napastnika”, przy tym wykonując taktyczne fikołki. Nie było jednak zabawnie, gdy w marcu 2020 roku policja zastrzeliła 15-letniego chłopca z autyzmem, gdy ten miał atak. Takich incydentów jest o wiele więcej.

Kolejnym przykładem negatywnego wpływu policyjnej niekompetencji jest osłabienie reputacji policji, co dodatkowo podsyca rosnące ruchy antypolicyjne, takie jak te, które domagają się redukcji finansowania policji. Taka decyzja mogłaby zaszkodzić zarówno interesom samej policji, jak i firm związanych z branżą dostarczającą sprzęt policyjny.

Źródło: [FaktyiAnalizy.info](https://faktyianalizy.info)